



ECHO GMINY KUŹNIA RACIBORSKA

BUDZISKA ◊ JANKOWICE ◊ KUŹNIA RACIBORSKA ◊ RUDA ◊
RUDA KOZIELSKA ◊ RUDY ◊ SIEDLISKA ◊ TURZE

NR 2/2021 (15)
ISSN 2544-7084

WWW.KUZNIAKACIBORSKA.PL
WWW.CZYTAJKUZNIA.PL
WWW.TYLKOKUZNIA.INFO

MAJ - CZERWIEC 2021

**Burmistrz Paweł Macha
odznaczony Złotym
Krzyżem Zasługi
z okazji Dnia Samorządu
Terytorialnego
więcej na str.2**

**"Po...zostań w domu". Nowy kry-
minał Rafała Wałęki.
Czas i miejsce akcji: marzec 2020,
Kuźnia Raciborska
więcej na stronie 28**

W tym numerze:

Gminna: wydarzenia,
remonty, inwestycje, plany,
ekologia str. 2-6

Strażacy str. 7- 8

RAFAMET str. 9-11

Uroczystości, rocznice, wyda-
rzenia... str.11-21

Seniorzy str. 22-23

Szkoły i przedszkola
str.24-27

Biblioteka i książki str. 27 -28



Pływało 2021

– W tym roku płyniemy dla uczczenia 100. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego i Plebiscytu. Wszystko to działo się na naszych ziemiach, więc warto o tym pamiętać – zapowiadał Bronisław Piróg

str. 21



Rada Miejska ponownie w pełnym składzie. Mateusz Kot zaprzysiężony na radnego

str. 2



Fabryka Obrabiarek "RAFAMET" S.A. obchodzi 75. rocznicę powstania zakładu

str. 11



Od 6 maja w ośrodku zdrowia w Kuźni Raciborskiej przy ulicy Klasztornej 9b działa Punkt Szczepień Powszechnych

str. 3



Str. 12



ZAKOŃCZENIE AKCJI "KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJE" - DZIĘKI ZAANGAŻOWANIU PRZEDSZKOLAKÓW TURZE ZAJĘŁO DRUGIE MIEJSCE W POLSCE

str. 27

Burmistrz Paweł Macha odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego

31 maja w ogrodach Pałacu Prezydenckiego odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego Prezydent RP Andrzej Duda wręczył odznaczenia państwowe z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. Jednym z uhonorowanych samorządowców jest burmistrz Paweł Macha.



- *Z całego serca dziękuję Państwu za służbę dla Rzeczypospolitej i dla swoich społeczności lokalnych oraz regionalnych - podkreślał Prezydent. Jak dodał, rozwijając swoją Polskę lokalną, rozwijając swoją miejscowość, gminę, powiat, województwo, budujecie Państwo zarazem pomyślność całej Rzeczypospolitej.*

- *Byłem prawie wszędzie, odwiedziłem wszystkie powiaty, odwiedziłem bardzo wiele miejscowości w całej Polsce i mogę powiedzieć tak: ludzie polskiego samorządu terytorialnego, w szerokim tego słowa znaczeniu, mogą być dumni ze swojej działalności, mogą być dumni, z tego, że w absolutnej większości przypadków dobrze, bardzo dobrze, jeżeli nie wzorowo zrealizowali swoje zadania - akcentował.*

W uroczystości uczestniczyła minister Grażyna Ignaczak-Bandych, szef Kancelarii Prezydenta RP, wraz z kierownictwem Kancelarii oraz doradcami prezydenta.

Za wybitne zasługi w działalności społecznej i samorządowej uhonorowani zostali:

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI 3 samorządowców;

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI 3 samorządowców;

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI 39 samorządowców w tym Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska Paweł Macha;

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI 11 samorządowców.

Wszystkim odznaczonym serdecznie gratulujemy.

Tekst i zdjęcie: prezydent.pl

Ulica Topolowa zostanie połączona ze Strażacką.

Wzdłuż drogi powstaną działki budowlane. W ramach przyznanych środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Gmina Kuźnia Raciborska zbuduje nową drogę gminną przy ul. Topolowej w Kuźni Raciborskiej, która zostanie połączona z ul. Strażacką. Od strony ul. Topolowej, wzdłuż nowo wybudowanej drogi, teren zostanie podzielony na działki budowlane pod zabudowę mieszkaniową (domki jednorodzinne). Droga swój początek będzie miała naprzeciwko budynków oznaczonych numerami 29 i 35.

Przebieg nowej drogi można zobaczyć na stronie internetowej Urzędu Miejskiego.

Rada Miejska ponownie w pełnym składzie. Mateusz Kot zaprzysiężony na radnego

W czwartek, 24 czerwca podczas XXXV Sesji Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej odbyło się zaprzysiężenie na radnego Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej Mateusza Kota, który uzyskał mandat w ramach wyborów uzupełniających po rezygnacji Radosława Kasprzyka.

Przypomnijmy, że wybory uzupełniające odbyły się (po trzykrotnej zmianie terminu) w niedzielę, 13 czerwca. Do lokalu wyborczego mogli pójść mieszkańcy obejmującego okręg nr 2, czyli zamieszkujący ul. R. Lewandowskiego od 4A do końca numery parzyste oraz ul. Bema. Uprawnionych do głosowania w tym okręgu było 709 mieszkańców. Z prawa głosu skorzystało 69 osób, co dało frekwencję 9,73 %. W ich wyniku wybory wygrał Mateusz Kot, który uzyskał tylko 3 głosy więcej niż drugi kandydat, którym był Adam Skórka (36:33).

Zaświadczenie o wyborze wręczył nowemu radnemu przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej Wojciech Gdesz wraz z zastępcą tejże komisji Marcinem Gałuszką-Biernackim.

oprac. BK; fot. UM Kuźnia Raciborska



Wyremontowano chodnik przy ul. Lewandowskiego 8

W pierwszej połowie kwietnia rozpoczął się remont chodnika przy ul. Lewandowskiego 8 w Kuźni Raciborskiej. Prace trwały dwa tygodnie.



Fot. BK

W Kuźni ruszył Punkt Szczepień Powszechnych

Od 6 maja w ośrodku zdrowia Amicus-Med w Kuźni Raciborskiej przy ulicy Klasztornej 9b rozpoczął działalność Punkt Szczepień Powszechnych przeciwko COVID-19. Szczepienia wykonywane będą w dni tygodnia wynikające z ilości dawek kierowanych do przychodni.

Warunkiem koniecznym, dla osób posiadających wyznaczoną datę oraz godzinę szczepienia jest posiadanie wypełnionego i podpisanego kwestionariusza.

W pobliżu Ośrodka Zdrowia przygotowano bezpłatne parkingi. Dla ułatwienia dojścia na miejsce, przygotowano specjalne oznakowanie. Przed ośrodkiem zdrowia obowiązuje zakaz postoju pojazdów.

Ze względów bezpieczeństwa i komfortu pacjentów prosimy nie przychodzić na szczepienie wcześniej niż przed wyznaczoną godziną. Przypominamy o obowiązku zakrywania nosa i ust maseczką oraz zachowywaniu dystansu fizycznego.

Infolinia dla osób niemogących samodzielnie dotrzeć na szczepienia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 18:00 pod numerem telefonu 512-203-129.

Osoby niepełnosprawne posiadające aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub odpowiednio I grupę z w/w schorzeniami oraz osoby starsze, które mają już ustalony termin szczepienia w przychodni zdrowia ZLA Amicus-Med Sp. z o. o. (Kuźnia Raciborska, ul. Klasztorna 9b) oraz mają obiektywne i niemożliwe do przezwyciężenia trudności w samodzielnym dotarciu do punktu szczepień, będą mogły skorzystać ze specjalnie zorganizowanego przez Gminę transportu.

Zwracamy się z prośbą, aby osoba, która spełnia ww. kryteria oraz potrzebuje transportu do punktu szczepień zadzwoniła na wskazaną infolinię najpóźniej 48 godzin przed planowanym terminem szczepienia.

Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej nie wyznacza daty oraz godziny szczepienia danej osoby.

Jak się zapisać na szczepienie?

Zadzwoń na całodobową i bezpłatną infolinię - 989 lub,

Zarejestruj się elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na pacjent.gov.pl lub,

Skontaktuj się bezpośrednio z punktem szczepień w przychodni zdrowia ZLA Amicus-Med Sp. z o. o. w Kuźni Raciborskiej, ul. Klasztorna 9b - tel. (32) 419-14-16, (32) 400-50-06, (32) 400-50-07, (32) 419-20-45.

Bądźmy odpowiedzialni - dbajmy o bezpieczeństwo swoje i innych.

UM Kuźnia Raciborska



Z budynku gospodarczego ZGKiM pozostała sterta gruzu

Dobiegły końca prace rozbiórkowe budynku gospodarczego ZGKiM, w którym przez kilka lat m. in. mieścił się Referat Edukacji, Sportu i Promocji Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej.

Pracami wyburzeniowymi zajmowała się firma JustynTrans z Turza.

fot. BK



W Kuźni trwają prace nad siecią ciepłowniczą. To największa inwestycja proekologiczna od lat 80. XX w.

W połowie maja ruszyły prace ziemne (wykopy pod rurociągi) w celu podłączenia bloków na kuźniańskim osiedlu do sieci ciepłowniczej (centralne ogrzewanie + centralna ciepła woda użytkowa).

Zadanie wykonywane jest przez firmę B.T.B. - Inżynieria, Budownictwo, Instalacje Sp. z o. o. z Siemianowic na zlecenie PGNiG TERMIKA z Jastrzębia Zdroju. Jest to największa inwestycja proekologiczna od lat 80. XX w. w mieście Kuźnia Raciborska. Projektem objęte są następujące budynki:

- ul. Kasztanowa 1, 2, 3, 4, 5, 6;
- ul. Kościuszki 2, 3, 5, 6, 7, 9;

- ul. Moniuszki 5, 6, 7, 8;
- ul. Rudzka 42, 44, 46.

Łącznie projektem objęte jest 19 budynków z 318 mieszkańami. Budynki przy ul. Kasztanowej 5 i 6 są już podłączone, pozostałe będą miały centralne ogrzewanie i ciepłą wodę do końca września 2021.

Trwają również rozmowy z PGNiG Termika w celu podłączenia bloków przy ul. Arki Bożka 22, 24, 26, 28, 30 (96 mieszkań).

Za utrudnienia podczas prowadzonych prac przepraszamy. Prosimy o ostrożność.

UM Kuźnia Raciborska





Śmieci w workach, a złom w kontenerze. Jankowice uprzątnięte ze śmieci

Członkowie rady sołectkiej Jankowic, miejscowi strażacy oraz wolontariusze po raz kolejny wyruszyli w teren, by posprzątać miejscowość z zalegających śmieci. Równocześnie zebrano też złom znajdujący się na prywatnych posesjach. Sprzątanie wsi przeprowadzono już po raz osiemnasty. - *Oczyszczono ze śmieci teren na odcinku prawie 7 kilometrów wzdłuż DW 919 od Szymocic aż do końca lasu do zabudowań Rud - czytamy na stronie sołectwa. Organizatorzy donoszą, że zebrano 16 worków śmieci z rowów wzdłuż w/w drogi, a odpady z pewnością zostały wyrzucone przez okna przejeżdżających samochodów. - Niestety, nadal brakuje niektórym podróżnym nawyku zabierania swoich śmieci do domu - piszą z goryczą Jankowiczanie. Druga akcja to "złomiada", która odbyła się po raz szósty. - Dzięki mieszkańcom Jankowic, którzy postanawiali złom ze swoich gospodarstw oddać nam,*

zebraliśmy 2 tony żelastwa - informują organizatorzy przedsięwzięcia, dodając, że pozyskane ze sprzedaży złomu pieniądze zostaną wykorzystane na zakup sprzętu i wyposażenia dla jankowickiej jednostki OSP.

oprac. BK; fot. Jankowice Rudzkie - Rodenbach



Skwer im. Henryka Machnika uprzątnięty z liści

Po uprzątnięciu okolicy ze śmieci i złomu, mieszkańcy Jankowic przystąpili do "akcji liść", której celem było sprzątanie skweru im. Henryka Machnika. Dzięki dużej liczbie wolontariuszy, tegoroczna akcja poszła znacznie sprawniej i szybciej niż w poprzednich latach. W ruch poszły grabie oraz kilkanaście par rąk, zarówno tych najmłodszych, jak i nieco starszych. Dużej pomocy udzielili miejscowi rolnicy, którzy przyjechali swoimi traktorami i przyczepami, na które załadowano wielkie worki ze zgrabionymi liśćmi.

oprac. BK; fot. Jankowice Rudzkie - Rodenbach





Na Placu Zwycięstwa rozdawano sadzonki jarząbu szwedzkiego

W czwartek, 22 kwietnia w Dzień Ziemi na Placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej przeprowadzona została akcja pn. "Przyjdź i zabierz zielone do swojego domu" w ramach Międzynarodowego Roku Roślin. W centralnym punkcie miasta każdy mieszkaniec mógł odebrać małą sadzonkę jarząbu szwedzkiego. Organizatorem akcji był Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej, który w maju zaktywizuje mieszkańców do kolejnej akcji pn. "Ratujmy Pszczoły" realizowanej przy współudziale Nadleśnictwa Rudy Raciborskie. W jej ramach mieszkańcy sadzić będą drzewa miododajne.

oprac. BK; fot. UM Kuźnia Raciborska i MOKSiR



Jerzyki pomogą w walce z komarami. Wychowankowie MOW w Rudach zbudują budki lęgowe

19 maja w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej odbyło się spotkanie władz miasta z szefostwem Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach oraz Nadleśnictwa Rudy Raciborskie ws. stworzenia przez wychowanków budek lęgowych dla jerzyków. W spotkaniu udział wzięli: burmistrz Paweł Macha, wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie Witold Witosza, dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach Rafał Lazar, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Patrycja Treffon oraz inspektor ds. ochrony przyrody Michalina Komarek. Dzięki uprzejmości Nadleśnictwa Rudy Raciborskie i przekazaniu darowizny na rzecz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach na wykonanie budek lęgowych dla jerzyków, stanowiących ekologiczną alternatywę w walce z komarami oraz dzięki pracy i zaangażowaniu wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach w ich wykonanie, powstaną budki lęgowe dla jerzyków, które zostaną przekazane i zamontowane na budynkach oświatowych na terenie naszej Gminy. W ramach tej inicjatywy oraz edukacji ekologicznej zostaną również

przeprowadzone warsztaty edukacyjne dla uczniów szkół podstawowych pn.: "Ptaki w naszym mieście". Przyczyni się to do rozwoju naszych dzieci oraz wzbogaci ich wiedzę z zakresu przyrody i ekologii.



600 drzew miododajnych zasadzonych w strugach deszczu



W deszczowy, sobotni poranek, 22 maja za stadionem miejskim w Kuźni Raciborskiej silna, 30-osobowa grupa mieszkańców posadziła ponad 600 drzew miododajnych. Organizatorem akcji było Nadleśnictwo Rudy Raciborskie, MOKSiR i Kuźniański Bartnik. W akcję włączyła się również jednostka pomocnicza Osiedle Stara Kuźnia, która była jednym z fundatorów upominków dla dzieci, które posadzą najwięcej sadzonek. Rośliny te z biegiem czasu staną się źródłem nektaru dla pszczoł oraz wzbogacają różnorodność biologiczną środowiska.

Fot. MOKSiR





W Kuźni palił się młody las. W akcji gaśniczej siedem jednostek i samolot

W czwartkowe popołudnie, 29 kwietnia po godzinie 16:00 w regionie rozległo się wycie syren strażackich. Powodem wezwania był pożar młodego lasu przy drodze Szymockiej (okolice ul. Lewandowskiego, przy ogródkach działkowych). - Czas dotarcia służb odegrał tu bardzo ważną rolę. Dzięki temu, pożar został szybko opanowany - piszą strażacy. - Spaleniu uległo poszycie leśne oraz młody las o powierzchni około 2 arów. Apelujemy o ostrożność i rozwagę z ogniem w lesie! W naszych lasach panuje trzeci stopień zagrożenia pożarowego. Tak niewiele potrzeba, aby spowodować kolejną tragedię w naszych okolicznych lasach. Nasze lasy już dość ucierpiały... - czytamy na profilu OSP Kuźnia Raciborska na Face-

booku. W akcji wzięło udział siedem zastępów strażaków oraz samolot gaśniczy. Jak poinformował kpt. Mateusz Wyrba, zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Raciborzu, prawdopodobną przyczyną zaprószenia ognia było podpalenie.

oprac. BK; fot. OSP Kuźnia Raciborska



2021/4/29 16:45



OSP Budziska otrzyma nowy wóz gaśniczy

Jak informuje KG PSP, w 2021 r. do jednostek OSP w całej Polsce trafi 314 samochodów ratowniczo-gaśniczych o łącznej wartości ok. 244 mln zł. W 80 % będą to najbardziej uniwersalne - średnie samochody ratowniczo-gaśnicze. Jeden z nich trafi do Budzisk.

Wysłużone pojazdy

Wszystko zaczęło się przed kilkoma laty, po rozpoczęciu pierwszej kadencji burmistrza Pawła Machy, który widząc, jak wysłużone są wozy OSP w Gminie Kuźnia Raciborska, na spotkaniu z zarządem gminnym powiedział, iż gmina w miarę możliwości będzie inwestować i wspierać jednostki OSP w wymianie wysłużonych samochodów. Na zebraniu zarządu gminnego ustalono listę, w jakiej kolejności jednostki wymienić będą samochody od najstarszego. - Burmistrz dotrzymuje obietnicy i od lat obserwujemy wymianę samochodów w naszej gminie na nowoczesne samochody pożarnicze - mówi Krzysztof Sałajczyk, naczelnik OSP Budziska

Kolej na OSP Budziska

Na początku 2021 r. odbyło się zebranie, na którym zarząd gminny zatwierdził, że w tym roku to OSP Budziska składa wniosek do MSWiA z prośbą o dofinansowanie nowego samochodu, zaś Gmina Kuźnia Raciborska zapewnia wkład własny. - Komenda PSP w Raciborzu pozytywnie zaopiniowała nasz wniosek. Tyle, że nasza jednostka nie była jedyną, która takie dokumenty przedłożyła. Z terenu powiatu raciborskiego wnioski złożyło jeszcze kilka jednostek, niewiadomym więc było, która OSP otrzyma dofinansowanie - dodaje K. Sałajczyk.

Prezent na Dzień Strażaka

5 maja br., a więc dzień po Dniu Strażaka na stronie Ochotniczych Straży Pożarnych pojawiła się lista jednostek, które otrzymały dofinansowanie. Z zapisu pod pozycją 227 dowiadujemy się, że do Budzisk trafi średni samochód ratowniczo-gaśniczy. - Nasza radość była ogromna, gdy dowiedzieliśmy się, iż jesteśmy w gronie 314 jednostek z całego kraju, które otrzymały dofinansowanie. Ta wiadomość to piękny prezent na dzień strażaka oraz spełnienie marzeń całej naszej jednostki - mówi z radością naczelnik. - Z tego miejsca w imieniu własnym oraz naszej jednostki chcę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, iż samochód trafi właśnie do nas. Będzie służył mieszkańcom naszej gminy, więc to wspaniała wiadomość dla całej lokalnej społeczności. DZIĘKUJEMY! - kończy Krzysztof Sałajczyk. Na zdjęciu: Star - obecny wóz bojowy ochotników z Budzisk.

Bartosz Kozina





Strażacy z Siedlisk świętowali jubileusz 75-lecia istnienia jednostki

W sobotę, 19 czerwca w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedliskach odbyły się obchody 75-lecia istnienia jednostki. Jubileusz co prawda przypadł w roku ubiegłym, ale ze względu na obostrzenia uroczystości trzeba było przenieść na bezpieczniejszy termin. Jednym z punktów obchodów był apel strażacki, w trakcie którego sztandar jednostki na mocy uchwały prezydium zarządu głównego ZOSPRP podpisanej przez prezesa zarządu głównego Związku OSPRP w Warszawie Waldemara Pawlaka został oznaczony "Złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa". Okolicznościowy medal przekazał prezes oddziału powiatowego ZOSPRP druh Stefan Kaptur. W trakcie uroczystości wręczono również medale za zasługi dla pożarnictwa. A odznaczonymi zostali:

Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa: Aleksandra Bartoń, Krystian Bolik, Jan Bartoń;

Srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa: Rafał Brzoska;

Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa: Adrian Polak, Piotr Bartoń, Adam Bryłka, Mateusz Polak, Aneta Bryłka, Artur Kliniecki.

Podczas obchodów jubileuszu zostały złożone także podziękowania i życzenia przez zaproszonych gości, wśród których znaleźli się m. in.: zastępca komendanta PSP w Raciborzu mł. bryg. Paweł Sowa, Wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk czy prezes powiatowego oddziału ZOSPRP w Raciborzu druh Stefan Kaptur.

Ostatnim punktem było zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym zostały przedstawione sprawozdania z działalności jednostki za 2020 rok. Wybrano również nowy zarząd OSP w Siedliskach oraz wręczono odznaki za wysługę lat oraz legitymacje dla nowych członków OSP. Przedstawiono ponadto plan działalności na 2021 rok, oraz podziękowano staremu zarządowi i złożono gratulacje naczelnikowi Tomaszowi Czogała za 10-letnie sprawowanie tej funkcji.

Nowy skład Zarządu OSP Siedliska:

Prezes OSP - Krzysztof Bartoń

Naczelnik-Wiceprezes - Tomasz Czogała

Skarbnik - Franciszek Brzoska

Zastępca Naczelnika - Piotr Kowalski

Sekretarz - Piotr Bartoń

Członek Zarządu - Krzysztof Mazur

Członek Zarządu - Andrzej Szymik

Członek Zarządu - Rafał Brzoska

Członek Zarządu - Artur Kliniecki.

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący Komisji - Krystian Bolik

Sekretarz Komisji - Adam Bryłka

Członek Komisji - Tomasz Mrozek.

oprac. BK; fot. OSP Siedliska



Rafamet S. A. na rzecz zrównoważonego rozwoju

Rafamet S. A. z Kuźni Raciborskiej dołączył do grona podmiotów, które doceniają i stosują w praktyce idee zrównoważonego rozwoju, zdefiniowane przez United Nations Global Compact.

- Dostosowujemy nasze praktyki biznesowe do standardów zrównoważonego rozwoju w jego czterech głównych obszarach. Mowa o prawach człowieka, prawach pracowniczych, ochronie środowiska oraz przeciwdziałaniu korupcji - mówi prezes zarządu firmy Rafamet S. A., E. Longin Wons.

Rafamet S. A. należy do ścisłej czołówki światowych przedsiębiorstw specjalizujących się w produkcji obrabiarek specjalnych do obróbki kolejowych zestawów kołowych. Firma jest także cenionym dostawcą wielkogabarytowych obrabiarek specjalistycznych dla odbiorców w przemyśle maszynowym, energetycznym, stoczniowym, hutniczym, lotniczym oraz obronnym. Przedsiębiorstwo dołączyło do grona podmiotów ceniących i praktykujących idee zrównoważonego rozwoju.

Zrównoważony rozwój

Prawa człowieka, prawa pracownicze, ochrona środowiska i przeciwdziałanie korupcji - to cztery obszary zrównoważonego rozwoju, do których swoje działania biznesowe dostosowuje firma Rafamet S. A. *- Traktujemy przestrzeganie praw człowieka jako podstawowy element etycznego biznesu, który od lat rozwijamy w niemal 80 krajach całego świata. Charakter prowadzonej przez nas działalności i jej zasięg geograficzny potwierdza, że respektujemy różnorodność pochodzenia, rasy, płci, kultury, wieku i stanu cywilnego, a także przekonań religijnych, politycznych i przynależności do*

organizacji społecznych i zawodowych - informuje E. Longin Wons, prezes zarządu firmy Rafamet S. A. dodając jednocześnie, że w przedsiębiorstwie zatrudnione są także osoby spoza Polski, które pracują z rynkami zagranicznymi. Niezwykle istotnym aspektem zrównoważonego rozwoju jest prowadzenie działalności zakładającej świadome i odpowiedzialnie ukształtowane relacje między wzrostem gospodarczym, dbałością o środowiska naturalne, a także zdrowiem człowieka. *- Jesteśmy świadomi wpływu prowadzonej działalności na środowisko naturalne. Rafamet S. A. działa w sposób dla środowiska przyjazny, realizując procesy ukierunkowane na doskonalenie metod zapobiegania negatywnym skutkom oddziaływania na nie. Elementem strategii działalności firmy jest utrzymanie i ciągłe doskonalenie Systemu Zarządzania Środowiskowego, zgodnego z normą ISO 14001* - dodaje E. Longin Wons.

Dokończenie str. 6

Racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi, stosowanie w procesach produkcyjnych surowców i technologii sprawdzonych pod względem bezpieczeństwa dla ludzi i środowiska, ograniczenia emisji zanieczyszczeń - to tylko niektóre z zobowiązań środowiskowych, które realizuje firma Rafamet S. A. *- To dla nas bardzo ważne, aby działać z poszanowaniem środowiska naturalnego, podnosić świadomość pracowników firmy na temat ekologii, a także nieustannie ulepszać skuteczność Systemu Zarządzania* - podsumowuje prezes zarządu Rafamet S. A.

Tekst: Adventure Media

Grupa Kapitałowa Rafamet podsumowała 2020 rok i określa cele strategiczne na kolejne 12 miesięcy



GK Rafamet 2020 r. zamyka sprzedażą w wysokości około 116 milionów złotych (eksport stanowił 65 % sprzedaży). Spółka dominująca Rafamet S. A. osiągnęła w minionym

roku zysk netto w wysokości 1,3 mln zł i był on o 0,5 mln zł wyższy w porównaniu do wyniku osiągniętego za 2019 rok.

Rok 2020 - Rok COVID-19 zdewastował tradycyjne podejście do wypracowanych modeli biznesowych w firmach całego świata. Również Rafamet został skonfrontowany z wyzwaniami gospodarczymi w czasach pandemii. Niestety stan pandemii wirusa SARS-CoV-2 trwa nadal. "Czarne łabędzie" nie odleciały - mówi E. Longin Wons, prezes zarządu Fabryki Obrabiarek Rafamet S. A. - Z uwagi na mutacje wirusa SARS-CoV-2, obawy dotyczące wpływu kolejnych fal pandemii na kondycję finansowo-ekonomiczną firm na całym świecie w roku 2021 są nadal aktualne. Chodzi przede wszystkim o obawy przerwania międzynarodowego łańcucha dostaw, skuteczność finansowych programów stymulacyjnych wprowadzanych przez poszczególne państwa, które mają odrzucić strach przed nowymi inwestycjami oraz tempo znoszenia restrykcyjnych obostrzeń w przemieszczaniu się ludzi

Dokończenie na str. 6

Grupa Kapitałowa Rafamet podsumowała 2020 rok i określa cele strategiczne na kolejne 12 miesięcy. Dokończenie ze str. 5

(pracowników) pomiędzy poszczególnymi państwami. Koszt funkcjonowania firm w warunkach pandemii (kwarantanny, zwiększona absencja chorobowa, koszty profilaktyki COVID-19, etc.) oraz w okresie jej wycofywania się (cyfryzacja, usprawnianie działalności) stanowią kolejne wyzwania, którym muszą sprostać firmy zakładające możliwość przecięcia tego ogromnego kryzysu w dłuższym okresie. Jesteśmy i chcemy być optymistami więc zakładamy, że wyraźne wychodzenie świata z kryzysu COVID-19 nastąpi na przełomie drugiego i trzeciego kwartału 2021 - dodaje prezes E. Longin Wons.

Pomimo otoczenia zewnętrznego w postaci COVID-19, celem działań zarządczych Spółki w roku 2021, będzie realizacja wybranych celów nowej polityki przemysłowej kraju. W tym przede wszystkim poprzez kreowanie projektów innowacyjnych oraz paradoksalnie "wykorzystanie" trudnego okresu COVID-19 na przeprowadzenie kilku znaczących inwestycji maszynowych, których celem będzie usprawnienie procesu technologicznego w firmie, połączonego z poprawą efektywności i produktywności pracy całej firmy (elementy Strategii Produktywności NPPK). - Chcemy, aby innowacje oraz wzrost produktywności jako strategiczne wyzwania rozwojowe firmy były obecne w codziennych jej działaniach, tak w zakresie myślenia o nowych produktach i rynkach, jak również w odniesieniu do modyfikacji kultury organizacyjnej firmy - wyjaśnia prezes zarządu Rafamet S. A.

Spółka nie wstrzymuje w roku 2021 inwestycji, planując ich wykonanie na wysokim poziomie. W wyniku tych inwestycji

zostaną zwiększone parametry wydajnościowe pracy maszyn wydziałów obróbki skrawaniem oraz doposażone zostaną wydziały montażu oraz kontroli jakości w sprzęt przyspieszający realizację zadań produkcyjnych.

Odlewnia Rafamet - spółka w 100 % zależna od Rafamet S. A., jednak sprzedająca do spółki matki wyroby i usługi w wielkości jedynie 12 % swojej sprzedaży ogółem, zamknęła rok 2020 stratą netto na poziomie 2,7 mln zł. Wpływ na to, poza bardzo złą covidową koniunkturą w branży ciężkich, jednostkowych odlewów miała także dwukrotna awaria pieca odlewniczego w końcu minionego roku. - Obecnie sytuacja w tym podmiocie jest opanowana, awaria została usunięta, notujemy istotny wzrost zamówień na wyroby odlewni. Co najistotniejsze ze strategicznego punktu widzenia dla Grupy Kapitałowej Rafamet, projekt badawczo - rozwojowy realizowany przez ten podmiot zależny pod nazwą "Opracowanie innowacyjnej technologii wytwarzania wielkogabarytowych odlewów z żeliwa sferoidalnego o specjalnych własnościach w technologii Full Mould, dedykowanych produkcji narzędzi tłoczonych w sektorze automotive", który otrzymał dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój 2014-2020 Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, jest realizowany zgodnie z harmonogramem - uspokaja E. Longin Wons, pełniący równocześnie w Odlewni Rafamet Spółka z o. o funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej.

*Tekst: Magdalena Matusik / Adventure Media
Zdjęcie: Rafamet S. A.*

GK Rafamet podsumowała wyniki finansowe za I kwartał 2021 roku

Grupa Kapitałowa Rafamet opublikowała wyniki finansowe uzyskane w I kwartale br. Wynika z nich, że przychody ze sprzedaży GK Rafamet w I kwartale 2021 roku wynosiły 21,9 mln zł i był niższe o 13,1 % od przychodów uzyskanych w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Spółka dominująca Rafamet S. A. za I kwartał 2021 roku uzyskała dodatni wynik finansowy netto w wysokości 379 tys. zł (w porównywalnym okresie ubiegłego roku Spółka wykazała stratę netto w wysokości 656 tys. zł). Większą część swoich przychodów w pierwszym kwartale br. tj. 81,7 % Rafamet S. A. zrealizowała na rynkach zagranicznych.

Na wyniki Grupy Rafamet miał wpływ COVID-19 oraz kilka zdarzeń nadzwyczajnych. Spółki Grupy odczuwają jego skutki (kwarantanny, zwiększona absencja chorobowa pracowników, koszty profilaktyki COVID-19, etc., opóźnienie dostaw materiałów, drastyczny wzrost cen stali), jednak skala oddziaływania tego zjawiska była w pierwszym kwartale br. umiarkowana. - W analizowanym okresie spółki GK Rafamet kontynuowały produkcję oraz realizację zawartych kontraktów produkcyjnych, starając się eliminować zakłócenia w realizacji kontraktów wynikające z restrykcji COVID-19 oraz poważnej awarii pieca odlewniczego z końca roku 2020 - mówi E. Longin Wons, prezes zarządu Rafamet S. A.

- *Sygnaly dochodzące z rynków tak zagranicznych, jak i krajowego wskazują na stopniową stabilizację sytuacji związanej z pandemią koronawirusa, co jest oczywiście budujące i napawa optymizmem. Rok 2021 jest okresem trudnym w kontekście precyzyjnego lokowania zdolności produkcyjnych, a także ludzkich oraz selekcjonowania wyplacalnych płatników - tłumaczy prezes E. Longin Wons. - Zamknięcie lub ograniczenia swobodnego przepływu towarów i ludzi w następstwie COVID-19 może powodować wzrost ryzyka przedkładania przez klientów lokalnych dostaw nad zagranicznymi na wybranych rynkach sprzedaży obrabiarek - informuje E. Longin Wons.*

Prezes zarządu Rafamet S. A. zaznacza, że spółka ma zagwarantowany portfel zamówień na rok bieżący. Ogromny wzrost zamówień jest obserwowany także na wyroby Odlewni Rafamet, co powoduje, że Grupa Kapitałowa stale poszukuje możliwości zwiększania skali kooperacji produkcyjnej, zwiększania własnych zdolności wydziałów obróbki mechanicznej poprzez zakupy maszynowe oraz podnoszenia poziomu zatrudnienia na wydziałach produkcyjnych.

Autor tekstu: Magdalena Matusik / Adventure Media

Fabryka Obrabiarek "RAFAMET" S.A. obchodzi 75. rocznicę powstania zakładu

Fabryka Obrabiarek "Rafamet" S.A., będący dziś jednym z kilku zakładów przemysłowych w Kuźni Raciborskiej obchodzi swoje 75-lecie. Z tej okazji władze Miasta Kuźnia Raciborska składają życzenia władzą spółki oraz wszystkim byłym i obecnym pracownikom.

W liście podpisanym przez burmistrza Pawła Machę oraz wiceburmistrz Sylwię Brzezicką-Tesarczyk, a skierowanym do prezesa spółki Emanuela Longina Wonsa czytamy:

"Z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia Fabryki Obrabiarek "Rafamet" S. A., składamy kierownictwu oraz wszystkim byłym i obecnym pracownikom firmy serdeczne gratulacje. Każda rocznica jest wyjątkowym świętem, a upływający czas pokazuje nam, jak wiele się zmieniło i co udało się dokonać. Z okazji jubileuszu 75-lecia istnienia "Rafametu" składamy serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia tym wszystkim, którzy współtworzyli i współtworzą zakład, wielu sukcesów w realizacji nowych zamierzeń, które niech łączą się z pomyślnością i szczęściem w życiu osobistym".

„Decyzja o powstaniu zakładu na bazie byłej firmy Schindler-Hegenscheidt Werke G.m.b.H. Ratiborhammer została podjęta 1 czerwca 1946 r. w Zjednoczeniu Przemysłu Obrabiarkowego, gdzie spisano notatkę w sprawie uruchomienia oraz rozbudowy fabryki obrabiarek ciężkich dla kolejnictwa. Następnie, 7 lipca fabryka zaczęła swoją działalność pod nazwą Raciborska Fabryka Obrabiarek "RAFO", a obecna nazwa została przyjęta 15 września 1948 r. na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu - Fabryka Wyrobów Me-

talowych w Kuźni Raciborskiej ze skrótem RAFAMET". (Notka pochodzi z książki "Kuźnia Raciborska. Przeszłość i teraźniejszość", która ukazała się w grudniu ubiegłego roku).

Na zdjęciu poniżej - Hoffnungshütte (huta "Nadzieja") z końca XIX w. (dzisiejszy Rafamet). Fotografia pochodzi ze zbiorów Marcina Gałuszki-Biernackiego, które zostało przekazane przez panią Ingeborg Schoenawa, będącą wnuczką Alexandra Schoenawy, a prawniczką Antona Magnusa Schoenawy, założyciela huty "Nadzieja".

oprac. BK



Przy Dębie Katyńskim oddano cześć pomordowanym na wschodzie

13 kwietnia w Dniu Pamięci Ofiar Pomordowanych na Wschodzie władze Gminy Kuźnia Raciborska oraz przedstawiciele Wojskowej Komendy Uzuppełnień w Rybniku złożyli znicze przy Dębie Pamięci w Kuźni Raciborskiej. Dąb posadzony kilkanaście lat temu przy Placu Zwycięstwa upamiętnia zamordowanego na wschodzie płka Hugona Mijakowskiego. Dębem Pamięci od samego początku opiekuje się Szkoła Podstawowa im. Jana Wawrzynka. Tegoroczne uroczystości ze względu na trudny czas pandemii miały charakter symboliczny.

oprac. BK / fot. UM Kuźnia Raciborska



100 lat temu wybuchło III powstanie śląskie



W nocy z 2 na 3 maja 1921 r. wybuchło III powstanie śląskie. Był to ostatni tego typu zryw na ziemiach śląskich. Był on między innymi pochodną plebiscytu górnośląskiego, przeprowadzonego 20 marca 1921 r.

Plebiscyt nie usatysfakcjonował żadnej ze stron. Polsce miało przypaść 25 % rejonu plebiscytowego, głównie bez przemysłu ciężkiego. 30 kwietnia 1921 r. doszło do spotkania Korfanteo z dowódcami wojskowymi i zapadła decyzja o wybuchu III Powstania w nocy z 2 na 3 maja. Akcją powstańczą rozpoczęto od wysadzenia dziewięciu mostów kolejowych, które umożliwiłyby transport posiłków niemieckich na obszar plebiscytowy. Liczebność sił powstańczych wynosiła 39 tysięcy członków, w trakcie walk wzrosła do 45 tysięcy.

Siły podzielono na trzy grupy operacyjne "Wschód", "Północ" oraz "Południe". Do ważniejszych walk doszło w Katowicach, Królewskiej Hucie, Zabrze oraz Gliwicach. Często interweniowały wojska alianckie. W ciągu tygodnia powstańcy opanowali teren aż mniej więcej do Linii Korfanteo - linia ta była propozycją tego polityka i dotyczyła przebiegu nowej granicy na Górnym Śląsku. Niemcy rozpoczęli mobilizację sił samoobrony w rejonie Raciborza. Z Polski ruszyły także oddziały ochotników, które dotarły na przedpola Kluczborka, po czym zostały zmuszone do wycofania się przez oddziały niemieckie.

Największą bitwą tej fazy powstania były walki o Kędzierzyn oraz o pobliski port na Odrze tzw. Przystań Kozielską (4-10 maja). Korfanty ogłosił 10 maja 1921 r. zwieszenie broni. Tymczasem Niemcy po początkowym szoku rozpoczęli mobilizację sił. Na czele "samoobrony Górnego Śląska" stanął dawny dowódca Grenzschutzu generał Karl Hofer. Po zmobilizowaniu swych jednostek w rejonie Krapkowic i Kluczborka,

generał wydał rozkaz natarcia w kierunku Góry Św. Anny, aby złamać front powstańczy i przełamać izolację jednostek policji niemieckiej w większych miastach. Ofensywa ruszyła w nocy z 20 na 21 maja 1921 r.

Niemcy po zaciętych walkach zajęli wzgórze, będące dogodnym terenem do rozwinięcia natarcia w rejon przemysłowy. Do najkrwawszych walk doszło w rejonie Lichynia, Leśnicy, Zalesia, Januszkowic, Krasowa oraz Łąk Kozielskich. Choć powstańcy prowadzili do 24 czerwca kontrofensywę, nie udało im się ponownie zdobyć Góry Św. Anny oraz odzyskać inicjatywy na froncie. Tymczasem Niemcy prowadzili walki mające na celu otworzyć drogę na Tarnowskie Góry. Do krwawych starć doszło w Zębowicach, a w Oleśnie prowadzono walki uliczne.

4 czerwca ruszył niemiecki atak na Kędzierzyn. Miasto przechodziło z rąk do rąk, by ostatecznie zostać zajętym przez Niemców. Walki uciły tam dopiero po zwieszeniu broni 12 czerwca 1921 r. Południowa pozycja powstańców w rejonie Olzy i Odry koło Wodzisławia Śląskiego także przyjęła na siebie impet niemieckiego ataku. Powstańcom udało się utrzymać ten strategiczny teren. Dopiero zawieszenie broni ustabilizowało sytuację na froncie. Była to słuszna decyzja Korfanteo, który zdawał sobie sprawę, że niemiecka przewaga może odwrócić sytuację powstańców na ich niekorzyść.

Część dowódców z grupy "Wschód" nie zgodziła się z jego decyzją, wszczynając "bunt" i obwołując Karola Grzesika naczelnym wodzem 3 czerwca. Następnego dnia Korfanty z wiernymi oddziałami uśmierzył zarzewie buntu. Dowódcy trafili do aresztu na pewien czas. 25 czerwca podpisano rozejm w Błotnicy Strzeleckiej. Jednostki polskie oraz niemieckie wycofały się z terenu plebiscytowego od 28 czerwca do 5 lipca 1921 r.

Choć walki zaowocowały remisem militarnym, to właśnie dzięki tym wydarzeniom część regionu ze strategicznym przemysłem miała zostać przyłączona w granice II Rzeczypospolitej. Ostatecznie po wielu obradach i interpelacjach Ligi Narodów, zdecydowano, aby wytyczyć nową granicę polsko-niemiecką na spornym terytorium Górnego Śląska. Decyzje te były bardziej korzystne niż proponowana wcześniej granica po plebiscycie.

Artykuł - za zgodą dyrekcji - zaczerpnięty został ze strony Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach

Zdjęcia z Góry Świętej Anny pochodzą z archiwum Bartosza Koziny



Władze samorządowe oraz strażacy upamiętnili poległych saperów



zamontowano tablicę upamiętniającą trzech saperów z 6. Batalionu Powietrznodesantowego z Gliwic, którzy zginęli w kuźniańskim lesie 8 października 2019 r. podczas próby unieszkodliwienia pocisków artyleryjskich.

Chwilę wcześniej strażacy z OSP Kuźnia Raciborska zapalili znicze i złożyli wiązanki kwiatów w miejscu tragedii pod nowym krzyżem, wykonanym z rozbrojonych pocisków, a postawionym przez żołnierzy z 6. batalionu. - Dziś, w Dniu Saperów w sposób szczególny pamiętamy o Tych, którzy zginęli w trakcie wykonywania czynności służbowych w Kuźni Raciborskiej. Czas nie leczy ran, ale pozwala zrozumieć - napisali strażacy na swoim profilu na Facebooku.

Tylko w okresie od stycznia do marca tego roku, patrole i grupy nurków-minerów odpowiadały na 1099 zgłoszeń, likwidując ponad 33 tys. sztuk niewybuchów, w tym 25 pocisków rakietowych, 218 bomb lotniczych, 3941 zapalników, ponad 3,5 tys. pocisków artyleryjskich, kilkaset granatów i więcej niż 25 tys. amunicji strzeleckiej.

Przypomnijmy, że Dzień Saperów upamiętnia rocznicę wydarzeń z 16 kwietnia 1945 roku, kiedy żołnierze I i II Armii WP forsowali linię Odry i Nysy Łużyckiej. W tamtym okresie saperzy wnieśli ogromny wkład w odzyskanie ziem polskich.

oprac. BK; fot. UM Kuźnia Raciborska i OSP Kuźnia Raciborska

W piątek, 16 kwietnia, w Święto Wojsk Inżynieryjnych, popularnie zwane Dniem Saperów, przedstawiciele władz samorządowych Gminy Kuźnia Raciborska w asyście strażaków OSP uczcili pamięć tych, którzy w czasie wykonywania swoich obowiązków stracili życie.

Złożenie wieńców i zapalenie zniczy odbyło się na płycie Pomnika Zwycięstwa, na którym w październiku ubiegłego roku



Jankowice: Uroczystości odpustowe ku czci św. Izydora Oracza bez procesji

W niedzielę, 9 maja, przy zachowaniu reżimu sanitarnego, odbyły się uroczystości odpustowe przy kaplicy św. Izydora Oracza w Jankowicach. Nabożeństwo sprawował ks. proboszcz Sebastian Śliwiński oraz ks. wikary Amadeusz Pełka; obecne były również poczty sztandarowe Koła Górniczego z Jankowic i OSP Jankowice.

Ze względów bezpieczeństwa tradycyjna procesja wokół wsi została odwołana, więc wierni wraz z księżmi odmówili przy kaplicy Litanię do Świętego Izydora Oracza.

Fot. Jankowice Rudzkie - Rodenbach



Z redakcyjnej poczty: Moje wspomnienie. Ojciec opat Adalbert Kurzeja



Uroczysty koncert w sali widowiskowej MOKSiR (10.04.) oraz odsłonięcie pamiątkowej tablicy w kościele pw. św. Marii Magdaleny (11.04.) - tak miały wyglądać obchody upamiętniające o. Adalberta Kurzeję, które ze względów epidemicznych trzeba było odwołać.

Stowarzyszenie "Kuźnia Przyszłości" w październiku ubiegłego roku rozpoczęło przygotowania do wykonania oraz umieszczenia w kościele parafialnym w Kuźni Raciborskiej tablicy pamiątkowej z okazji 5. rocznicy śmierci Wielce Czciwego Ojca Adalberta Kurzei - Honorowego Obywatela naszego miasta. Poprzez nasze działania chcieliśmy wraz z Miastem, Parafią, innymi organizacjami, takimi jak TMZR czy TSKN na Górnym Śląsku oraz grupą ludzi dobrej woli, przybliżyć państwu postać tego wielkiego, a zarazem skromnego i - może czasami z niewiedzy - niedocenianego kuźnianina.

Niestety sytuacja pandemiczna na razie nie pozwala nam zorganizować tejszy uroczystości. Mamy nadzieję, że w niedługim czasie będziemy mogli państwa zaprosić na koncert pamięci (z przygotowanymi wywiadami przyjaciół i bliskich), mszę oraz odsłonięcie tablicy (z udziałem zaprzyjaźnionych biskupów). W ramach uroczystości organizatorzy zadbali o okolicznościową ulotkę, stronę internetową ze szczegółami życia i pracy Ojca. Stowarzyszenie rozpoczęło pracę nad filmem o życiu i pracy Ojca Adalberta.

Dzięki wywiadom zrealizowanym z arcybiskupem Nossolem oraz biskupem Wieczorkiem stowarzyszenie dotarło do nowych ważnych faktów z życia ojca opata. Tablica przygotowana przez Warszawską Pracownię Witraży "Witraże s. c." oczekuje na dobry czas umieszczenia jej w Kaplicy Miłosierdzia w parafialnej świątyni. Serdecznie dziękujemy miejscowym historykom, artystom, tłumaczom, radnym i urzędnikom byłym jak i obecnym oraz duchownym za dotychczasowe okazane wsparcie, prosząc o cierpliwość i dalszą pomoc.

Poniżej zamieszczamy biogram wraz ze szczegółami życia Opat:

Ojciec opat Adalbert Kurzeja, a właściwie Franz Kurzeja, urodził się 24 listopada 1920 roku. Był więc rówieśnikiem św. Jana Pawła II, który także urodził się w 1920 roku. Przyszedł na świat w Kuźni Raciborskiej w rodzinie Paula i Agnes Kurzejów, którzy łącznie mieli dziewiątkę potomstwa. W na-

szym mieście do dziś mieszka ostatnia z rodzeństwa Kurzejów pani Róża Kurzeja. Rodzina opata była pobożną, kochającą się rodziną. Pani Róża wspomina rodziców jako dobrych ludzi, którzy wymagali od swoich dzieci. Wujek ze strony ojca był cystersiem w Krakowie-Mogile. Imię zakonne przyjął Stanisław.

Franz Kurzeja ukończył szkołę podstawową (tak zwaną Volksschule) w Kuźni Raciborskiej. Następnie uczęszczał do Gimnazjum Królewskiego w Raciborzu (znajdowało się ono w budynku dzisiejszego Zespołu Szkół Ekonomicznych). Klasa Kurzei liczyła osiem osób. W 1939 roku złożył egzamin dojrzałości i skierował się do seminarium duchownego we Wrocławiu. Jako kleryk i student teologii mieszkał w konwiktie Marianum, który dziś już nie istnieje. Jego kolegą seminaryjnym był bytomianin Leo Scheffczyk, późniejszy kardynał diecezji rzymskiej. Obecnością we Wrocławiu Kurzeja nie cieszył się zbyt długo. Został zaciągnięty do Wehrmachtu i wysłany na front wschodni, gdzie dostał się do niewoli. Koniec wojny zastał Franza we Włoszech w okolicach Parmy. Jako ochotnik zgłosił się do odgruzowania opactwa Monte Cassino, kolebki zakonu benedyktyńskiego. Tam z okiennicy wykonał drewniany krzyż, który towarzyszył mu do końca życia.

Na Monte Cassino znalazła przyszłego opata Maria Laach delegacja z Rzymu, poszukująca przedwojennych studentów teologii i kleryków, którym wojna przerwała formację. Franz trafił do Rzymu. Zamieszkał w Kolegium Germanicum et Hungaricum. Studia kontynuował na Uniwersytecie Gregoriańskim. W 1952 roku ukończył studia z licencjatem z teologii, a 10 października 1951 roku przyjął przez posługę abpa Lugiego Tragli święcenia kapłańskie. W tych latach w Rzymie studiował teologię i do święceń przygotowywał się inny wielki kuźnianin ks. płk Adam Kocur. Obydwoje utrzymywali przyjacielskie relacje i poświęcili się pracy duszpasterskiej na terenie Niemiec. Przyjazny kontakt dwóch wielkich synów tej ziemi podczas studiów w Rzymie i pracy w Niemczech, jednego z domu polskiego, a drugiego niemieckiego, kiedy na Śląsku rozrasta się "Tragedia Górnośląska" potwierdza konieczność jednania tych dwóch żyjących obok siebie narodów.

Kurzeja po święceniach postanowił wstąpić do zakonu benedyktyńców. Motywów tej decyzji było z pewnością wiele: wydarzenia z Monte Cassino, wujek cysters z Mogiły. Wstąpił do opactwa Maria Laach, którego kościół znał z obrazu wiszącego na korytarzu w gimnazjum w Raciborzu. W klasztorze posługiwał jako zakrystian, ceremoniarz oraz bibliotekarz. Przez władze zakonne został skierowany na studia z liturgiki do Trewiru. Napisał pracę doktorską o Liber Ordinarius katedry trewirskiej. Został zatrudniony na Instytucie Liturgicznym w Trewirze, gdzie pracował nad reformami soborowymi i ich wprowadzeniem w życie w Niemczech. W 1977 roku został wybrany opatem Maria Laach. Urząd ten pełnił do 1990 roku, kiedy to zgodnie z obowiązującym prawem zakonu benedyktyńców złożył urząd, kończąc 70 lat. Do końca życia pozostał czynny duszpastersko i naukowo. Zmarł 12 kwietnia 2016 roku.

Szczególnie na sercu ojcu Adalbertowi leżała sprawa pojednania polsko-niemieckiego. Żywo angażował się w ten dia-

Z redakcyjnej poczty: Ojciec opat Adalbert Kurzeja

log. W latach 60. XX w. nawiązał korespondencję z kard. Bolesławem Kominkiem. W niej przekonywał o konieczności pojednania z obydwu stron. Dyskusje te miały olbrzymi wpływ na napisanie przez kard. Kominka listu biskupów polskich do biskupów niemieckich "udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie". Jego działalność w tej kwestii doprowadziła do jego obecności w 1989 roku w Krzyżowej na Dolnym Śląsku podczas Mszy Pojednania. Został on tam zaproszony w delegacji ze strony niemieckiej osobiście przez Helmuta Kohla.

Wiele wysiłku opat wkładał, by budować mosty i łączyć zwąśnionych ludzi. Niezwykle angażował się na rzecz swojej małej ojczyzny. W czasach Polski Ludowej organizował transporty żywności, odzieży i innych środków do rodzinnej

Kuźni Raciborskiej, jak również całej diecezji opolskiej. Mocno związany był z opactwem w Rudach, które pamiętał z wycieczek rowerowych, kiedy był młodzieńcem. Opat wspierał finansowo odbudowę zniszczonego po wojnie opactwa cysterskiego. Dzięki jego wysiłkom do Rud powrócił krzyż opacki ostatniego opata cystersów w Rudach Bernarda Galbiersa.

Ojciec Adalbert ufundował także renowację zabytkowej monstrancji w rudzkiej parafii. Swoje szkice z wycieczek po opactwie przekazał ks. Janowi Roškowi, które ten wykorzystał do odbudowy opactwa. Zawsze z zainteresowaniem odwiedzał Rudy i z wielką radością spacerował po rodzinnej Kuźni, kiedy przebywał w domu siostry na urlopie. Darował również naszej parafii w Kuźni Raciborskiej wiele drogocennych rzeczy. Wielkim sentymentem darzył swoją pierwszą uczelnię - Uniwersytet Wrocławski. Dzięki jego staraniom odnaleziono i wykonano kopię figury Matki Bożej, która nad wejściem witała studentów uczelni. Za to został odznaczony honorowym członkostwem uniwersytetu. W 2003 roku przyznano mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Kuźnia Raciborska. Był to wielki człowiek nie tylko zasłużony dla Kościoła w Niemczech, ale i dla Kościoła i braci w Polsce. Zawsze życzliwie myślał i dbał o swój "heimat". Był osobą wielkiej pokory i skromności. Żywo interesował się sprawami Kuźni Raciborskiej i okolicy.

Bernard Kowol



Odślonięcie tablicy upamiętniającej o. Adalberta Kurzeję przesunięte na październik

Stowarzyszenie "Kuźnia Przyszłości" i Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej informuje, że uroczystość odślonięcia tablicy upamiętniającej o. Adalberta Kurzeję zaplanowano na 10 października 2021 r.

Przypomnijmy, że pierwotnie tablica miała zostać zamontowana w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Kuźni Racibor-

skiej w 5. rocznicę śmierci ojca Kurzei, tj. w kwietniu br. W związku z ograniczeniami związanymi z COVID-19 Stowarzyszenie "Kuźnia Przyszłości" musiało tę uroczystość przełożyć. O szczegółach będziemy informować w późniejszym terminie.

oprac. BK

Żołnierze 6. batalionu powietrzno-desantowego z Gliwic oddali hołd poległym saperom

W czwartek, 27 maja na Placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej odbył się capstrzyk, czyli uroczysty apel zorganizowany przez 6. batalion powietrzno-desantowy w Gliwicach, w trakcie którego oddano cześć żołnierzom poległym w służbie Ojczyźnie w kraju i za granicą. Na uroczystość została wystawiona kompania honorowa 6. batalionu powietrzno-desantowego z Gliwic, a także wojskowa orkiestra z Bytomia. Po odczytaniu apelu pamięci oddano salwę honorową. Podczas capstrzyku zaproszeni goście złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą saperów, poległych 8 października 2019 r.

w trakcie próby unieszkodliwienia pocisków artyleryjskich z okresu II wojny światowej. Kwiaty w imieniu władz samorządowych Gminy Kuźnia Raciborska złożyli burmistrz Paweł Macha zastępca burmistrza Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, skarbnik Anna Szostak oraz przewodniczący Rady Miejskiej Gerard Depta, zaś z ramienia starosty raciborskiego wiązanekę złożył wiceprzewodniczący rady powiatu Władysław Gumieniak.

Fot. Marcin Gatuszka-Biernacki, Bartosz Kozina S. A.



Burmistrz Paweł Macha wystosował list gratulacyjny do Roberta Lewandowskiego

22 maja kapitan reprezentacji Polski w piłce nożnej Robert Lewandowski w meczu niemieckiej Bundesligi pomiędzy Bayern Monachium a FC Augsburg strzelił 41. gola w sezonie ustanawiając tym samym nowy rekord trafionych bramek od czasów Gerda Müllera z sezonu 1971/1972.

Z tej okazji Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska Paweł Macha, w którym od 2017 r. znajduje się ulica nazwana na cześć kapitana polskiej reprezentacji wystosował list gratulacyjny do Roberta Lewandowskiego, w którym życzy piłkarzowi kolejnych sukcesów oraz zaprasza do odwiedzenia Kuźni Raciborskiej.

oprac. BK

Bartłomiej Pacia wyróżniony w konkursie "Elektronika - by żyło się łatwiej"

Bartłomiej Pacia po raz pierwszy trafił na nasze strony za sprawą stworzenia aplikacji "Odkryj Rudy" poszerzonej później o okolice. Tym razem mieszkaniec Rud otrzymał wyróżnienie I stopnia w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu "Elektronika - by żyło się łatwiej".

Finał konkursu odbył się 11 marca. Jego organizatorem są pracownicy katedr powstałych z Instytutu Elektroniki Politechniki Śląskiej wraz z partnerami: firmą Siemens i Kammami. Jest on kierowany do uczniów szkół średnich, którzy interesują się elektroniką, automatyką, robotyką, informatyką, a także lubią samodzielnie eksperymentować. Konkurs ma formułę otwartą, tzn. że nie ma ściśle określonego zadania. Uczestnicy przysyłają projekty zrealizowane praktycznie, mieszczące się w zakresie tematyki konkursu. Komisja konkursowa po zapoznaniu się ze wszystkimi nadesłanymi projektami wyłoniła dziesięć najlepszych prac, które w czasie finału rywalizowały o jak najlepsze miejsca i cenne nagrody. Dlatego miło nam poinformować, że wśród nadesłanych prac do konkursu została wyróżniona aplikacja "Odkryj Rudy" autorstwa Bartłomieja Paci z Rud. Aplikacja "Odkryj Rudy" umożliwia zapoznanie się z historią Rud oraz licznymi atrakcjami.

Serdecznie gratulujemy autorowi i życzymy dalszych sukcesów.

oprac. BK / fot. archiwum portalu rudy24.pl



Janina Chrapacz-Koloska nominowana do tytułu "Osobowość Roku" w plebiscytcie Dziennika Zachodniego



„Osobowość Roku” to plebiscyt, który od kilku lat organizuje dla Czytelników redakcja „Dziennika Zachodniego”. Dlatego też miło nam poinformować, że jedną z osób, która otrzymała nominację do tego zaszczytnego tytułu, była emerytowana nauczycielka plastyki z Kuźni Raciborskiej, Janina Chrapacz-Koloska

Janina Chrapacz-Koloska na przestrzeni lat wychowała kilkanaście roczników

młodych mieszkańców Kuźni Raciborskiej. Po przejściu na emeryturę, nie porzuciła swojej rysunkowo-malarskiej pasji, ba, nawet ją jeszcze bardziej rozwinęła, skupiając wokół siebie kilka kobiet, również parających się amatorsko malarstwem.

Od tamtego czasu prace powstałe po kierunku pani Janiny można było co jakiś czas oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej, na Zamku Piastowskim w Raciborzu, a także w siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej przy ul. Długiej 9 w Raciborzu.

Głosowanie odbywało się drogą SMS i zakończyło się 25 maja o godz. 22:00. I mimo, że przez dłuższy czas trwania plebiscytu pani Janina zajmowała pierwszą lokatę, wszystko zmieniło się w ostatnim dniu głosowania, a w zasadzie w ostatnich minutach trwania konkursu. Silną konkurentką okazała się 15-letnia Maja Kołopacka, wokalistka z Raciborza, która bardzo szybko zaczęła doganiać panią Janinę. I choć naszej kuźniańskiej malarce udało się jeszcze na moment objąć pozycję lidera, ostatecznie zajęła drugie miejsce z 210

głosami (jej konkurentka otrzymała ich 283).

Tak czy inaczej, pani Janinie składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów.

Bartosz Kozina



Serce z Placu Zwycięstwa

Wrzucając nakrętki, okazujesz Wielkie Serce

W połowie listopada ubiegłego roku na Placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej postawiono wielkie serce, do którego można wrzucać plastikowe nakrętki. W ciągu trzech miesięcy nakrętki wyciągano już trzykrotnie, a pieniądze z ich sprzedaży przeznaczono na leczenie chorych dzieci.

Jak informuje Kuźnia Kultury - poprzez wrzucanie plastikowych nakrętek - RAZEM pomogliśmy już:

- * Natalii Kwiatkowskiej, chorującej na mózgowie porażenie dziecięce;
- * Oliwii Hyli – dziewczynce chorującej na SMA1, czyli rdzeniowy zanik mięśni;
- * Adelce Motenko – dziewczynce cierpiącej na SMA.

Pomagajmy. Liczy się każda nakrętka!

Fot. MOKSIR

Serce z Placu Zwycięstwa otrzymało... solidnego kopniaka

"Serce jest bogactwem, którego się nie sprzedaje, ani się nie kupuje, ale które się ofiaruje" - to treść, którą możemy przeczytać na wielkim sercu na plastikowe nakrętki, znajdującemu się na Placu Zwycięstwa. Niestety ktoś postanowił zaofiarować sercu solidnego kopa...

Uwagę na uszkodzenia zwrócił Jacek Gąska, przewodniczący Rady Osiedla. - Już zniszczone. Serce na Placu Zwycięstwa otrzymało solidnego kopa. Szkoda słów - napisał w mediach społecznościowych.

Jak się okazuje, to nie jedyny przypadek aktu wandalizmu w ostatnim czasie. Komuś bardzo przeszkadzało ogrodzenie placu zabaw przy ul. Krasickiego i postanowił wyrwać część siatki. Ten element na szczęście udało się już naprawić.

oprac. BK; fot. Jacek Gąska, Paweł Wrzodak i BK



34-tonowy głaz trafił na skwer św. Jana Pawła II

6 maja po godz. 9:00 rozpoczął się ładunek, a następnie transport głazu narzutowego z terenu kopalni piasku "Kotłarnia" do Kuźni Raciborskiej. Około godz. 14:00 głaz dotarł na skwer św. Jana Pawła II, gdzie rozpoczęto jego rozładunek, który trwał ponad dwie godziny.

Transportem zajęła się firma JustynTrans Demolition s. c. z Turza, znana z programu "Wyburzacz" nadawanym obecnie w stacji TTV. - Większość trasy przebiegła drogami leśnymi z

powodu gabarytu i wagi. W trakcie transportu zestaw zapadł się na drodze piaskowej. Z pomocą ruszył 30-tonowy spych gąsienicowy, który holował pojazd, a ten z kolei był pchany przez również 30-tonową koparkę - czytamy na stronie firmy. "Głaz Papieski" został umieszczony na skwerze św. Jana Pawła II w ramach 101. rocznicy urodzin papieża Jana Pawła II.

oprac. BK, fot.: Justyn Suchanek i Marcin Gałuszka-Biernacki



"Ty jesteś Piotr, czyli skała...". Głaz "Karolek - Lolek" ze specjalną tablicą

We wtorkowy poranek, 18 maja na skwerze św. Jana Pawła II, na głazie, który niedawno przetransportowano z kopalni piasku "Kotlarnia" uroczyście osłonięto tablicą z okazji 101. rocznicy urodzin papieża. Na 34-tonowym głazie nazwanym "Karolek - Lolek" zamontowano tablicę z mottem: "Ty jesteś Piotr, czyli Skała i na tej skale zbuduję Kościół mój..." (Mt 16,18A), którego odsłonięcia dokonali senator Ewa Gawęda, wiceminister Michał Woś oraz były poseł Czesław Sobierajski.

Podczas uroczystości oprócz gospodarzy w osobach burmistrza Pawła Machy, wiceburmistrz Sylwii Brzezickiej-Tesarczyk i przewodniczącego Rady Miejskiej Gerarda Depty, udział wzięli: wspomniana wyżej senator RP Ewa Gawęda, asystentka posłanki do Parlamentu Europejskiego Izabeli Kloc - Izabela Kowalska, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś, pełnomocnik rządu ds. żeglugi, a zarazem była zastępczyni burmistrza Gabriela Tomik, doradca wojewody śląskiego, honorowy przewodniczący parla-

mentarnego zespołu ds. dziedzictwa św. Jana Pawła II Czesław Sobierajski, nadleśniczy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie Witold Witosza, prezes zarządu Śląskiej Organizacji Turystycznej i dyrektor biura Subregionu Zachodniego Adam Wawoczny, dyrektor Gminnego Ośrodka Turystyki i Promocji w Rudach Krzysztof Kopeć, członek zarządu kopalni piasku "Kotlarnia" Jan Wojdyła, prezes Odlewni Rafamet Sp. z o. o. Adam Witecki, w zastępstwie Moniki Kruczek p. o. prezesa zarządu Zakładu Mechanicznego "BUMAR - ŁABĘDY" S. A. Sandra Wilczek - szef biura marketingu, właściciel firmy Justyntrans Demolition s. c. Justyn Suchanek oraz Tytus Kosarzycki z kopalni piasku "Kotlarnia". Na koniec uroczystości nadleśniczy Witold Witosza oraz Czesław Sobierajski zasadzili "Dąb Niepodległości" ofiarowany przez Lasy Państwowe. Uroczystość prowadzona była przez Wojciech Gdesza, nauczyciela historii ze Szkoły Podstawowej im. Jana Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej.

UM Kuźnia Raciborska

Skwer św. Jana Pawła II

Przydrożny krzyż mocno wpisał się w polski krajobraz. To wymowny znak doświadczeń minionych pokoleń oraz ich wiary. Z krzyżami tymi związane są historie osób lub całych społeczności. Jedne przypominają będą o ludzkich tragediach i dramatach ojców, synów, braci, którzy wyruszywszy z domów rodzinnych wbrew swej woli, mieli nigdy do nich nie wrócić...

Inne - to krzyże wotywno - przywołują radość z narodzin czy daru zdrowia w czasie zarazy. Przy nich błagano o urodzaj, pokój, szczęście rodzin. Były miejscem modlitwy, ale też spotkań, punktem odniesienia, pierwszym znakiem na drodze ku ukochanemu domowi. Dziś spotykamy się przy krzyżu, kierując nasze myśli w stronę postaci Karola Wojtyły, św. Jana Pawła II.

Tam na rozstaju dróg, wspominamy Jego piękne życie. Papież Benedykt XVI w homilii wygłoszonej podczas pogrzebu Jana Pawła II przywołał biblijne zdanie: "Wstańcie, chodźmy" (por. Mk 14,42). To wezwanie niech będzie i dla nas zaproszeniem do odbycia drogi przez historię powszechną, historię Kościoła, ale przede wszystkim przez historię naszej Ojczyzny. W każdej z nich wymowne miejsce zajmować będzie Karol Wojtyła, św. Jan Paweł II. Dla wielu z nas tak bardzo obecny w darze wolności od złowrogiej ideologii, od kajdan komunizmu. Owo "Wstańcie, chodźmy" odnosimy do wybudzenia się ze złego snu, wiary zmęczonej, łez zaschniętych. Dość wspomnieć zamach z 13 maja 1981 roku, upomnienie się Papieża-Pielgrzyma o pokój i prawdę, w niemal każdym zakątku świata.

Szczególnym symbolem tego miejsca, skweru św. Jana Pawła II, jest głaz. Fragment litej, 34-tonowej skały, przyniesiony na naszą ziemię przez lodowiec. Fragment skały o dużej wytrzymałości i odporności. Widzimy w nim potęgę świata przyrody, ogrom czasu, niezwykle połączenie trwałości i zmiany. Pokaz sił i trwania, pomimo różnych przeciwieństw. Odczytujemy w nim owo papieskie pielgrzymowanie. Odczytujemy też Jego wskazanie na potrzebę odniesienia do fundamentów

naszej cywilizacji - kultury antyku, myśli oświeceniowej, a przede wszystkim chrześcijańskich wartości. Szacunek dla życia, wartość rodziny, odrzucenie nienawiści, pomoc najślabszym z nas...

To wartości, przekazane niczym skarb, przez poprzednie pokolenia.

Równocześnie Jan Paweł II wołał o potrzebę umiejętnego odczytania znaków czasu, o potrzebę mądrych zmian, mądrego korzystania z dobrodziejstw współczesnej cywilizacji.

Skwer św. Jana Pawła II to miejsce, w którym poprzednie pokolenie postawiły jako symbol wiary i trwania - krzyż. Dziś, współczesne pokolenie mieszkańców Kuźni Raciborskiej nadaje mu nowy blask i przekazuje potomnym wraz ze świadectwem pięknego życia i nauczania Papieża Polaka.

W wierszu "Wielkość" Cyprian Kamil Norwid pisze:

"Wiesz, kto jest wielkim? - posłuchaj mię chwilę,

Nauczę ciebie

Poznawać wielkość nie tylko w mogile,

W dziejach lub w niebie.

Wielkim jest człowiek, któremu wystarczy

Pochylić czoła,

Żeby bez włóczni w rękę i bez tarczy

Zwyciężył zgola!"

Z nieskrywaną dumą i wzruszeniem, przy skwerze św. Jana Pawła II w Kuźni Raciborskiej, w 101. rocznicę Jego urodzin.

Wojciech Gdesza





Kolorowy Plac Zwycięstwa. W Kuźni odbył się Festiwal Kwiatów

Kwiaty, trawy ozdobne, zioła oraz sadzonki warzyw można było nabyć w sobotę, 8 maja na Placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej w ramach I Kuźniańskiego Festiwalu Kwiatów

"Zimna Zośka 2021". Organizatorem wydarzenia był Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji.

Fot. Bartosz Kozina



Tłumy ludzi na I Złocie Food Trucków na Placu Zwycięstwa

Zapiekanek, burgery, a także lody, oscypki i piwo z raciborskiego browaru zagościło w majową sobotę i niedzielę (15-16.05.) na Placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej za sprawą I Złoty Food Trucków. Stoiska odwiedziły tłumy ludzi.

Organizatorem imprezy był FT Event (Food Truck Event) oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Kuźnia Raciborska.

fot. Bartosz Kozina



Od zagubienia się w lesie po budowę klasztoru. Ukazał się nowy odcinek "Legend i miejsc tajemnych"

"Woalka Księżnej" to tytuł kolejnego odcinka z cyklu "Legendy i miejsca tajemne" realizowanym przez MOKSiR w Kuźni Raciborskiej. O tym, dlaczego w Rudach powstał klasztor oraz skąd brano na jego budowę cegły opowiada w nim Henryk Siedlaczek.

"Legendy i miejsca tajemne" to cykl spotkań Kuźni Kultury z opowieściami i cudownymi miejscami Gminy Kuźnia Raciborska. Film powstał dzięki współpracy z Oddziałem Zespołu Parków Krajobrazowych w Rudach.

Film można obejrzeć w mediach społecznościowych (facebook.com/kuzniakultury) oraz na portalu tylko-kuznia.info.



"Pływadło" po raz 22. zawięło do Turza

Blisko 30 jednostek pływających, a do tego kajakarze oraz morsy dobiły w sobotnie popołudnie, 26 czerwca do brzegów Odry i Rudy na przystani w Turzu w ramach 22. edycji "Pływadła". Motywem przewodnim imprezy była 100. rocznica III powstania śląskiego.

Tegoroczne "Pływadło" zostało wpisane w kalendarz Festiwalu Górnej Odry, który odbywał się również w Chałupkach, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim, Jastrzębiu Zdroju, Żorach i Raciborzu, skąd rozmaite jednostki unoszące się na wodzie wypłynęły w kierunku Kędzierzyna-Koźła, mijając po drodze Turze i Dziergowice.

Zanim te dziwaczne, a jednocześnie pomysłowe konstrukcje pojawiły się na turzańskiej przystani, na plenerowej scenie należącej do Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji

w Kuźni Raciborskiej wystąpili młodzi artyści Kuźni Kultury, czyli: Ala i Lidia Skarupa, Ewa Marek i Ala Marszałek, Ania Czech i Maja Kostka, Magda Bojno, Emilia Kijek, Kasia Bojno i Wiktoria Kuśma. Następnie pojawił się zespół Echo, po którym przybywających na polanę w dorzeczu Odry i Rudy muzycznie przywitała grupa Dox, którego lider - Michał Kacperczyk - wystąpił blisko 15 lat temu w MOKSiR z zespołem Kacper i Karawana.

Wśród muzyków pojawił się także Paweł Siluk-Steiner, który wykonał utwór "Pływadło" nagrany trzy lata temu specjalnie na tę imprezę. Po godz. 16:00 nastąpiło spotkanie uczestników "Pływadeł" z samorządowcami województwa śląskiego i opolskiego, po którym rozpoczęła się biesiada z Piotrem Scholzem oraz zespołem Duo Fenix.



Teatr Senioralne Forte wystąpił dla dzieci

Na deskach Kuźni Kultury Teatr Senioralne Forte zaprezentował specjalny program dla dzieci pt. „Najpiękniejszy uśmiech dziecka”. – *Magiczny spektakl w wykonaniu teatru wyczarował uśmiech na twarzach dzieci i zachwyił wszystkich uczestników, nie tylko tych najmłodszych. Grupa teatralna była niezwykle wzruszona odbiorem przedstawienia, gdy w trakcie najmłodszy brali udział bawiąc się, tańcząc przed sceną i recytując wszystkim znane wiersze J.*

Brzechwy i J. Tuwima, którzy są poczytnymi pisarzami i poetami, a ich teksty są bardzo chętnie słuchane i wprowadzają w dobry humor najmłodsze pokolenie. Gra artystów w tak pięknych strojach dopasowanych do specjalnie przygotowanej scenografii odmłodziła aktorów o co najmniej 20 lat – relacjonuje MOKSiR Kuźnia Raciborska.

Źródło: <https://raciborz.com.pl>



Artyści z teatru Senioralne Forte ponownie pokazali swój aktorski kunszt

Pomimo, że żyjemy w smutnych czasach, to radość była tym większa, że zdążyliśmy przed kolejnym lockdownem przedstawić program rozrywkowy "Blisko Kobiety...". píše w podsumowaniu wydarzenia Justyna Poloczek z MOKSiR. - Byliśmy bardzo wdzięczni przybyłej publiczności, która odważyła się być z nami w ten wieczór. Za to Artyści Teatru "Senioralne Forte" nie oszczędzili energii i zaangażowania, by stworzyć najwspanialszą atmosferę. Różnorakie sceny z życia kobiety i mężczyzny, podane w sposób satyryczny i realistyczny, wzbudziły wśród widzów najprawdziwszy aplauz oraz zadowolenie - dodaje na koniec. W nowym programie, stworzonym przez Teresę Okaj i Łukasza Jerzego Porwoła, który można było zobaczyć na deskach Kuźni Kultury 19 marca, wystąpili: Jan Chlebowski, Róża Czech, Anna Gańdziarowska, Mirosława Kojder, Bernard Kowol, Tadeusz Mikiewicz, Jan Pyszny, Brygida Sokół, Grażyna Stępniać i gościnnie dyrektor MOKSiR Anna Kijek.

oprac. BK; fot. MOKSiR



Wycieczka członków PZERII Zamość-Lublin- Kazimierz

W dniach 11-13.06.2021 Zarząd PZERII Koło Kuźnia Raciborska zorganizował dla swoich członków wycieczkę Zamość-Lublin-Kazimierz. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od zapoznania się z historią Zamościa. Następnie podziwialiśmy jego zabytki. Najbardziej znane to ratusz, rynek, mury obronne. W drugim dniu wycieczki zwiedziliśmy Lublin: stare miasto, bramę krakowską, zamek królewski z kaplicą Św. Trójcy. W kolejnym dniu odwiedziliśmy Kazimierz Dolny z jego zabytkami: starówką, synagogą, kościołem farnym z najstarszymi organami w Polsce oraz mały rynek i punkty widokowe. W czasie wolnym można było odpocząć i spróbować miejscowych spe-

cjałów. Przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o burzliwych losach tych ziem zapisanych na kartach historii. W programie wycieczki było także zwiedzanie obozu koncentracyjnego Majdanek. Wysłuchaliśmy relacji przewodnika, przejęci ogromnej tragedii jaka miała tam miejsce. Nastrój grozy i ogromnego smutku udzielił się nam wszystkim.

Wycieczka była bardzo udana i interesująca. Pogoda dopisała wspaniale. Na dowód tego parę zdjęć. Dużo więcej pięknych zdjęć znajdzie się w kronice naszego Koła.

Irmgarda Brzoska





Jeździecki sukces Konrada Morgały z Rud



Konrad Morgała, na co dzień uczeń klasy VI "a" Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach, a po lekcjach zawodnik Klubu Jeździeckiego Trachy Sośnicowice zajął 1. miejsce w Finale Halowego Pucharu Śląska, który odbył się w Zbrostawicach.

Konrad Morgała, trenujący skoki przez przeszkody uczestniżył w dniach 30 kwietnia oraz 1 i 2 maja w Halowych Zawo-

dach Regionalnych, Eliminacjach do Halowego Pucharu Śląska i Finale Halowego Pucharu Śląska, które odbyły się w Ośrodku Jeździeckim Zbrostawice.

Uczeń z Rud startował w eliminacjach w dwóch kategoriach:

- * Kuce gr. 2 - na 9-letniej siewej klaczy Knockash Girl - pokonując parkur z przeszkodami wysokości 80 cm, w konkursie zwykłym;
- * Amatorzy - na 24-letnim gniadym wałachu Ritus - pokonując parkur z przeszkodami wysokości 70 cm, w konkursie z oceną stylu jeźdźca.

W czasie dwudniowych zmagañ jeźdźców i koni, para jeździecka Konrad Morgała i Ritus zajmując 4. miejsce zakwalifikowali się do Finału Halowego Pucharu Śląska.

Konkurs finałowy to konkurs dwunawrotowy. W pierwszym nawrocie przejechał parkur na czysto otrzymując 2 pkt. za styl, w drugim nawrocie pokonał parkur w czasie 54,1 s, zdobywając 1. miejsce Halowego Pucharu Śląska w kat. Amatorzy.

Serdecznie gratulujemy i życzymy wytrwałości w rozwijaniu swojej pasji.

oprac. BK; fot. Facebook SP Rudy



Wysoka lokata uczennic z Kuźni w międzyszkolnym konkursie z języka angielskiego



Trzy uczennice Szkoły Podstawowej im. Jana Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej: Agata Krawczyk (6 "a"), Antonina Macha (6 "b") i Małgorzata Marek (6 "c") wzięły udział w międzyszkolnym konkursie języka angielskiego "45questions quiz", w którym uzyskały wysoką punktację. Konkurs został zorganizowany w marcu przez Szkołę Podstawową nr 45 im. Jana Korczaka w Sosnowcu, a jego adresatem byli uczniowie klas szóstych. Zadaniem uczestników było rozwiązanie testu z zadaniami sprawdzającymi znajomość słownictwa, gramatyki, umiejętność reagowania w sytuacjach życia codziennego oraz wiedzę o krajach anglojęzycznych. Uczennice od Wawrzynka bardzo dobrze poradziły sobie z zadaniami uzyskując wyniki na poziomie 80 % i powyżej. Najlepsza z uczestniczek, Tosia, na 45 punktów możliwych do zdobycia otrzymała aż 44 i była od krok od ścisłego finału (na ponad 350 osób startujących w konkursie tylko 6 osób uzyskało maksymalny wynik).

- Gratulacje dla uczestniczek, nie przestawajcie rozwijać swoich umiejętności językowych. Nieustannie motywujcie do działania siebie oraz innych! - czytamy na stronie kuźniańskiej szkoły.

oprac. BK, fot. SP Kuźnia Raciborska



Pszczela łąka powstała przy kuźniańskiej szkole

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej w ramach programu "PoczytajMY" dowiedzieli się, co zawdzięczamy pszczołom i dlaczego te owady są pożyteczne. Aby pogłębić swoją wiedzę, na zajęciach świetlicowych założyły pszczelą łąkę. Na przygotowanej łączce zasiali rośliny przyjazne pszczołom. - Będziemy starali się dbać o nasze środowisko naturalne oraz będziemy opiekować się naszą zasianą łąką - napisali organizatorzy akcji w mediach społecznościowych.

oprac. BK; fot. SP Kuźnia Raciborska



"Jak być eko", czyli jak uczniowie z Rudy uczcili Światowy Dzień Ziemi

W dniach 22-23 kwietnia uczniowie z klas I-III Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach obchodzili Światowy Dzień Ziemi. Akcji przyświecało hasło "Przywróćmy naszą ziemię".

- Działalność człowieka przyczyniła się do niekorzystnych zmian w naszym ekosystemie. Nasi uczniowie wiedzą, że działanie każdego człowieka jest ważne. Ekologiczne rozwiązania można wprowadzić w wielu obszarach naszego życia. Uczestnictwo naszych uczniów w webinarium ekologicznym pn. "Jak być eko" przyczyniło się do zainspirowania dzieci do wykorzystania rzeczy nadających się recyklingu. Powstały piękne prace, które zmieniły swoje dotychczasowe przeznaczenie. Część z nas wyszła z domu i wzięła się za tradycyjne w naszej szkole sprzątanie swojej najbliższej okolicy, a nawet zostało z tej okazji zasadzone drzewo - informuje placówka w mediach społecznościowych. Uwzględniając przypadające w drugiej połowie kwietnia święto naszej planety, szkoła zaprasza wszystkich do udziału w akcji, której celem jest zadbanie o otoczenie, w którym żyjemy. - Niestety, wciąż w naszych lasach i na ulicach zalega bardzo dużo śmieci. Odpowiedzialni za to jesteśmy my, ludzie. Zachęcamy więc do wyjścia na spacer i zebrania porzuconych śmieci. Pamiętajcie o Waszym bezpieczeństwie, śmieci zbierajcie w jednorazowych rękawiczkach - czytamy na stronie szkoły.

oprac. BK; fot. SP Rudy



Wysoka lokata ucznia od Wawrzynka w ogólnopolskim konkursie z języka angielskiego

Miło nam poinformować, że Filip Sienkiewicz, uczeń klasy 3b ze Szkoły Podstawowej im. Jana Wawrzynka w Kuźni Raciborskiej otrzymał dyplom laureata ogólnopolskiego konkursu z języka angielskiego "Olimpus". Na 1854 uczniów klas trzecich zajął 13. miejsce w Polsce.

Tak wysokie osiągnięcie to duża zasługa nauczycielki Marii Minko - czytamy na stronie kuźniańskiej placówki.

oprac. BK, fot. SP Kuźnia Raciborska

We are pleased to announce that Filip Sienkiewicz, a student of class 3b from the Primary School Jan Wawrzynka in Kuźnia Raciborska received a diploma of the laureate of the Polish competition in English "Olimpus". Out of 1,854 third-grade students, he took 13th place in Poland.

Such a high achievement is a great merit of Maria Minko's teacher - we read on the website of the facility in Kuźnia.

google translation



Dyrektorzy przedszkoli wybrani

W marcu odbyły się konkursy na dyrektorów przedszkoli w Kuźni Raciborskiej. We wtorek, 26 maja burmistrz Paweł Macha wręczył nowym dyrektorom dokumenty powierzające im pełnienie tej funkcji.

W spotkaniu uczestniczyła także wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk oraz kierownik Referatu Edukacji, Sportu i Promocji Anna Mainusz.

Dyrektorem Przedszkola nr 1 w Kuźni Raciborskiej z Oddziałem Zamiejscowym w Turzu została Lidia Kryś, zaś dyrektorem Przedszkola nr 2 w Kuźni Raciborskiej Kornelia Reichel. Nowym dyrektorom życzymy sił, satysfakcji z wykonywanej pracy i dużo zdrowia. Burmistrz serdecznie podziękował również dotychczasowemu dyrektorowi Przedszkola nr 1 w Kuźni Raciborskiej z Oddziałem Zamiejscowym w Turzu Renacie

Domańskiej za współpracę i wieloletnie kierowanie placówką.

UM Kuźnia Raciborska



ZAKOŃCZENIE AKCJI „KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJĘ”

W maju w Przedszkolu w Turzu zakończyła się akcja „Każdy znaczek wspiera misję”. Jest to akcja w ramach ogólnopolskiego projektu dla przedszkoli. Przedsięwzięcie to jest co roku organizowane przez Referat Misyjny Księży Werbistów w Pieniężnie. Akcja ta trwa już od kilkudziesięciu lat i polega na tym, aby zebrać jak największą ilość osteplowanych znaczków. Fundusze uzyskane ze sprzedaży zebranych znaczków są w całości przeznaczane na działalność misyjną. W tym roku do przedszkolnej akcji dołączyła Parafia NSPJ w Turzu.

W tegorocznej akcji Przedszkole oraz Parafia zebrała wspólnie 4594 znaczki, które zostały odesłane do organizatora przedsięwzięcia. Dodajmy, że po przeliczeniu wyszło 199,7 znaczka na jednego przedszkolaka. To naprawdę imponujący wynik- dzięki zaangażowaniu przedszkolaków Turze zajęto drugie miejsce w Polsce. Nauczycielki biorące udział w organizacji akcji serdecznie dziękują wszystkim, którzy włączyli się w to szlachetne przedsięwzięcie. Poniżej Nasi laureaci:
I miejsce : Bartosz Rumpel – 1127 znaczków
II miejsce – Oleńka Kryczka – 560 znaczków
III miejsce Oleńka Wraniak- 471 znaczków
IV miejsce Tereska i Antoś Czogała – po 88 znaczków
Gorące gratulacje dla zwycięzców i ogromne podziękowanie dla rodziców przedszkolaków, którzy zawsze chętnie włącza-

ją się we wszystkie akcje i projekty organizowane przez przedszkole.





PRZEDSZKOLE W TURZU TYMCZASOWO PRZENIESIONE

W związku z termomodernizacją budynku, w którym znajduje się Oddział Zamiejscowy Przedszkola nr 1 w Kuźni Raciborskiej, 18 marca grupa przedszkolna Turzaczków została przeniesiona do salki katechetycznej przy parafii w Turzu. Dzięki zaangażowaniu pracowników przedszkola oraz rodziców przeprowadzka odbyła się szybko i bardzo sprawnie. Salka katechetyczna zmieniła się nie do poznania – aby zapewnić dzieciom jak najlepszy komfort nauki i zabawy sala została ozdobiona pięknymi wiosennymi dekoracjami oraz



barwnymi gazetkami i pracami wychowanków. Zarówno Dyrekcja Przedszkola, jak i nauczycielki oraz rodzice przedszkolaków składają serdeczne podziękowania ks.

proboszczowi Marcinowi Szaboniowi za okazaną pomoc i ciepłe przyjęcie w nowym miejscu. Po remoncie, który zakończył się 30 czerwca, przedszkolaki wróciły do zmodernizowanego, a także odmalowanego budynku przedszkola przy ulicy Raciborskiej. I znów przeprowadzka odbyła się szybko i bardzo sprawnie. Jak poprzednio, przenoszeniem i przewożeniem mebli zajęło się 6 tatusiów przedszkolaków. Wielkie brawa dla pracowników przedszkola, oraz uczniów klasy siódmej i ósmej Społecznej Szkoły w Budziskach (na zdjęciu poniżej), którzy za zgodą rodziców pomogli w przewożeniu mniejszych pakunków.

Patryk, Michał, Kamil, Mateusz, Kacper - chłopaki dziękujemy z całego serducha - **JESTEŚCIE WIELCY**

Specjalne podziękowanie dla Pani Danusi Kowalczyk za pomysł i nadzorowanie akcji. Dziękujemy również Pani Edycie Depta, Dyrektor SSP w Budziskach.

TO SIĘ NAZYWA WSPÓŁPRACA !!!!



Życzenia od przedszkolaków

Z okazji Dnia Bibliotekarzy i Bibliotek dzieci z Przedszkola nr 1 złożyły nam życzenia satysfakcji z pracy, wielu czytelników, zdrowia oraz nieustającej pogody ducha. Ze względu na obstrzeżenia spotkanie odbyło się przed wejściem do biblioteki.



Czytanie w przedszkolu



4 maja 5- i 6-latki w imieniu Przedszkola nr 1 w Kuźni Raciborskiej z Oddziałem Zamiejscowym w Turzu wybrały się z życzeniami do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kuźni Raciborskiej oraz wykonały pracę plastyczną nawiązując do Dnia Strażaka. Ochotników w remizie niestety nie zastali, ponieważ ci wyjechali na akcję do Budzisk. Laurka w tej sytuacji została wetknięta w bramę wjazdową. - Serdecznie dziękujemy. Odwdzięczymy się pierwszego czerwca - napisali na swojej stronie kuźniańscy ochotnicy.

oprac. BK; fot. Przedszkole nr 1



W piątek 11.06.2021r. Ireneusz Wojcieszki – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kuźni Raciborskiej odwiedził dzieci z Przedszkola nr 1. Przyniósł ze sobą mini teatrzyk, w którym były umieszczone ilustracje do bajek. Przeczytał dzieciom dwie bajki: "Trzy świnki" oraz "Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków", wykorzystując do tego teatrzyk KAMISHIBAI.

Dzieci były ogromnie zasłuchane i zadowolone, gdyż w takiej wersji książek jeszcze nie widziały.

Wszystko ma dobre strony, ale najwięcej dobrych stron ma książka

Paulo Coelho

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W KUŹNI RACIBORSKIEJ

Wydawca:
Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Klasztorna 9
47-420 Kuźnia Raciborska



Kontakt:
tel.: 512 106 861
E-mail: echogminy@o2.pl

<http://www.czytajwkuzni.pl/>

Red. Naczelny Ireneusz Wojcieszki

BIBLIOTEKA W TURZU WRÓCIŁA NA SWOJE MIEJSCE



Od 1 lipca 2021 mieszkańcy Turza znów mogą korzystać ze swojej biblioteki. Zakończono prace związane z termomodernizacją budynku przy ul. Raciborskiej 42 w Turzu, w którym mieści się biblioteka przedszkole i świetlica. W tym czasie wymieniliśmy oświetlenie w bibliotece, co widać na zdjęciach. Zapraszamy.



"Rudy. Stare pocztówki". Wyjątkowy album Krystiana Tischbierka



5 maja, w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej wiceburmistrz Sylwia Brzezicka-Tesarczyk oraz pracownicy Referatu ED Anna Mainusz i Marcin Gałuszka-Biernacki spotkali się z Krystianem Tischbierkiem z Rud, autorem albumu "Rudy. Stare pocztówki". W publikacji jest ponad 200 pocztówek własności pana Krystiana prezentujące Rudy na starych pocztówkach. Publikacja będzie już niedługo dostępna w sprzedaży w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej oraz w Punkcie Informacji Turystycznej w Rudach (Zabytkowa Stacja Kolejki Wąskotorowej w Rudach).

UM Kuźnia Raciborska



"Po... zostań w domu" książka Rafała Wałęki



W poniedziałek 24 maja w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej zastępca burmistrza Sylwia Brzezicka-Tesarczyk spotkała się z panem Rafałem Wałęką. W spotkaniu uczestniczyli również Anna Mainusz kierownik Referatu ED oraz Marcin Gałuszka-Biernacki Inspektor w Referacie ED.

racie ED.

Pan Rafał jest autorem książki „Po..zostań w domu”, której wydanie dofinansował Urząd Miejski w Kuźni Raciborskiej.

Książka od jutra w cenie 27 zł będzie dostępna w sprzedaży w Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej.

„Książka „Po..zostań w domu” jest opowieścią o sile kobiet. Szczególnie w czasach pandemii to one muszą pokazać swoją wolę walki, aby nie dać się zabić i rozwiązać tajemnice czekające w Kuźni Raciborskiej. Czyli największy pożar lasu w Europie, niewybuchy powojenne zabijające saperów, odbijanie więźniów z komisariatu czy leśniczy, którego samobójczą śmierć oglądali kibice lokalnej drużyny piłkarskiej. Jak odnajdzie się tutaj Weronika Jasny, pisarka, której były mąż przepadł bez wieści? Życia nie ułatwi jej rozkręcający się koronawirus, który zmusi ludzi do pozostania w domu. Będą w nim bezpieczni czy wręcz przeciwnie? Jak ułał pasuje tu hasło: „Co cię nie zabije, to cię wzmocni...” - czas na kontynuację Kryminału Prywatnego.”

Więcej informacji o autorze na stronie: <http://rafalpisze.wix.com/pismak>

